Kwaternica Piekielna.

1. W imię Boga bracia mili!
Słyszcie co śpiewam w téj chwili:
Wielką wojnę rozpoczęto,
Gorzałczysko już wyklęto!

2. Gorzałka jest rodem z piekła.
Lucyperowi uciekła,
Do pogan się wprzód dostała,
Potém u nas zamieszkała.

3. Téj piekielnéj kwaternicy,
Już—już nie było granicy,
Swoim smrodem napełniła,
Wsie i miasta zaraziła.

4. U żydków rada mieszkała,
Do nich ludzi zwoływała,
Chłopów, baby, zabawiała,
Co raz więcéj pić kazała.

5. Mądrych zrobiła głupimi,
A bogatych ubogimi,
Zarobki im wydzierała,
Z głodu dzieciom mrzeć kazała.

6. Gospodarstwa sprzedawała,
Role, łąki, zastawiała,
Długów ludziom narobiła,
W biedzie dziatki zostawiła.

7. Innych złodziejstwa uczyła,
Do więzienia wprowadzała,
Okna, garnce potrzaskała,
Suknie, koszule ztargała.

8. W choroby zdrowych wtrącała,
Wielom życie odebrała,
W mrozach w wodach potopiła,
A dusze w piekło wtrąciła.

9. O piekielne gorzałczysko!
Coś sprawiło, złe nad wszystko,
Więc ci wojnę wydajemy,
Wypędzić cię już musiemy.

10. Bracia dobrzy, ukochani!
Nie cierpmy tak strasznéj pani,
Precz z kwaternicą do piekła,
Zkąd ta zbrodniarka uciekła.

11. Bośmy koledzy trzeźwości,
I ludzie wstrzemięźliwości,
Do broni Bracia, do broni!
Bij gorzałkę, kto ją zgoni.

12. Kieliszki, flaszki trzaskajmy,
Gorzałczysko wylewajmy,
By jéj i świnie nie piły,
I psy się już nią brzydziły.

13. Masz gorzałko w gnoju grobek!
Nie będzie cię pił parobek,
Ani żaden człek poczciwy,
Ani młody, ani siwy.

14. Kto jeszcze gorzałki broni,
Niech od nas z daleka stroni,
By nas jadem nie zarażał,
A do piekła nie wprowadzał.

15. Po tak dzielném naszém męztwie,
Odniesiem chwałę w zwycięztwie,
Zatkniem chorągiew stałości,
Jako pomnik szczęśliwości.

16. Teraz Bracia, teraz żywo!
Bóg dał wodę, jest i piwo,
Nie braknie nam nigdy chleba,
A po śmierci skok do Nieba.